

Sygn. akt II AKa 57/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Misiak
Sędziowie:	SA Krystyna Mielczarek SO del. Sławomir Wlazło (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r.

sprawy

P. J.

oskarżonego z art. 258 §1 kk, art. 58 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 55 ust. 1 i 3 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 kk; art. 62 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 sierpnia 2013 r., sygn. akt IV K 228/11

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. E. – Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 4 354,20 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt cztery 20/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji;
- 3) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt II Aka 57/14

UZASADNIENIE

P. J. w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie IVK 228/11 , na skutek wyłączeń postępowań co do innych oskarżonych odpowiadających w odrębnych postępowaniach , został oskarżony o to , że :

XXXI. w okresie od kwietnia 2008 roku do stycznia 2009 roku w Ł., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, w różnym składzie osobowym m.in. wspólnie i w porozumieniu z R. J. oraz innymi ustalonymi i dotychczas nie ustalonymi osobami występującymi w odrębnym postępowaniu prowadzonym za nr (...) Prokuratury Okręgowej w Ł., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, ukierunkowanej na popełnianie przestępstw mających na celu wprowadzanie do obrotu znacznych ilości narkotyków, w tym głównie heroiny to jest o przestępstwo z art. 258 par. 1 kk ;

XXXII. W lipcu 2008 roku w Ł. wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., działając wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1), udzielił nieodpłatnie K. G. (1) środek odurzający w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości co najmniej 0,5 grama to jest o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. ;

XXXIII. W okresie czasu od kwietnia 2008 roku do kwietnia 2009 roku w Holandii, w Ł., w L., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. uczestniczył w obrocie 2.081 grama heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), o wartości nie mniejszej niż 319.275 zł., oraz marihuany (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości co najmniej 300 gram o wartości co najmniej 5.100 zł. w tym:

- w okresie od kwietnia 2008 roku do kwietnia 2009 roku w Ł., w L., K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w warunkach grupy przestępczej opisanej w pkt.. I wspólnie i w porozumieniu z R. J., a nadto innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami odpowiadającym w odrębnym postępowaniu uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci heroiny w ilości nie mniejszej niż 1261 gram, o łącznej wartości szacunkowej nie mniejszej niż 119.800 zł., oraz marihuany w ilości nie mniejszej niż 300 gram o wartości nie mniejszej niż 5.100 zł. w ten sposób, że zbył R. J. wyżej wymienione ilości heroiny i marihuany celem dalszej odsprzedaży ustalonym i nieustalonym osobom odpowiadającym w odrębnym postępowaniu

- w okresie od września do listopada 2008 roku, z Holandii do Polski, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., dokonał przywozu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości co najmniej 50 gram o dotychczas nieustalonej wartości, a następnie uczestniczył w obrocie w ten sposób, że przewiezione narkotyki przekazał K. G. do dalszej odsprzedaży

- w okresie czasu od lipca 2008 roku do stycznia 2009 roku w Ł., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1), uczestniczył w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny w ten sposób, że udzielił K. G. (1) celem dalszej odsprzedaży środek odurzający w postaci heroiny w ilości co najmniej 750 gram o wartości nie mniejszej niż 196.875 zł

- w listopadzie 2008 roku w Ł. uczestniczył w obrocie poprzez udzielenie M. W. celem dalszej odsprzedaży środek odurzający w postaci heroiny w ilości 20 gram, o wartości nie mniejszej niż 2.600 złotych przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i dopuścił się przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk ;

XXXIV. W grudniu 2008 roku w Ł. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. posiadał środek odurzający w postaci Metadonu (grupa I-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 500 mililitrów, o wartości 500 złotych, to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. ;

XXXV. W styczniu 2009 roku, na terenie Holandii, Niemiec i Polski, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. G. (1) i P. P. (1) dokonali wewnątrzwspólnotowego nabycia oraz przywozu, przy czym w Holandii dokonali nabycia, a następnie przez Niemcy do Polski dokonali przywozu znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny (grupa I-N i IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 800 gram, oraz w postaci kokainy (grupa I-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 100 gram o dotychczas nieustalonej wartości i dopuścił się przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art. 64 par. 1 kk ;

XXXVI. W dniu 03 czerwca 2009 roku w Ł. i Wrzącej, gmina L. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, posiadał środek odurzający w postaci heroiny (grupa I-N oraz IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości łącznej 6,56 grama, przy czym przy sobie posiadał 0,83 grama heroiny, a w miejscu zamieszkania, we Wrzącej, posiadał 5,73 grama heroiny oraz posiadał zabezpieczony w samochodzie m-ki V. (...) nr rej. (...) środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (grupa I-N oraz IV-N załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 0,32 grama, a nadto posiadał w miejscu zamieszkania we W. substancje psychotropową w postaci Klonazepamu (grupa IV-P załącznika do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) w ilości 30 tabletek to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm. w zw. z art.12 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 sierpnia 2013 roku uznano oskarżonego P. J. :

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXI i za to na podstawie art.258 § 1 kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXII i za to na podstawie art.58 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXIII wyczerpującego znamiona art.55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (DZ.U. z dnia 19.09.2005 roku numer 179, poz. 1485 z późn. zm.) i art.56 ust. 1 i 3 w wersji pierwotnej ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązującej do 09. XII 2011r. w zw. z art. 4 § 1kk i art. 11§2kk i art.12 kk w zw. z art.65§1 kk w zw. z art.64§1 kk z tym uzupełnieniem w odnośniku pierwszym, iż działał on w warunkach grupy przestępczej opisanej w pkt. XXXI w i za to na podstawie art.55 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 11§ 3kk i art. 4 § 1kk i art. 65 § 1 kk wymierzono mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 350 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych ;
- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXIV i za to na podstawie art.62 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności ;

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXV i za to na podstawie art.55 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 350 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych ;

- za winnego dokonania zarzucanego czynu z pkt. XXXVI i za to na podstawie art.62 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) wymierzono mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności .

W związku ze skazaniem za czyn XXXIII na podstawie art.45§1kk orzeczono wobec P. J. przepadek korzyści majątkowej w wysokości 324.370 (trzysta dwadzieścia cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt) złotych .

Na podstawie art. 85kk, 86§1i2 kk orzeczono wobec P. J. karę łączną 7 (siedem) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych .

W oparciu o art. 63 §1 kk zaliczono oskarżonemu P. J. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 03 czerwca 2009r. do 04 czerwca 2009r i od 29 marca 2011r do dnia wyroku . Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw.M. E. kwotę 2829 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia dziewięć) złotych z VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa .

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się obrońca oskarżonego , który w oparciu o art.444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył orzeczenie na korzyść oskarżonego w całości łącznie z rozstrzygnięciem o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary łącznej pozbawienia wolności (apelujący nie wskazał żadnych uchybień po stronie sądu w tym zakresie nie uczynił tego również w uzasadnieniu apelacji), zaś w zakresie skazania za czyn XXXIV w części orzeczenia o karze.

Skarżący zakwestionował nadto przyznane koszty za pomoc prawną udzieloną przez niego oskarżonemu podnosząc , że nie zawierają one podatku VAT - wnosząc jednocześnie o zasądzenie sześciokrotności stawki minimalnej za postępowanie przed sądem odwoławczym.

Obrońca zaskarżył powyższy wyrok na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt. 2 i 3 kpk podnosząc w zakresie skazania :

1. za czyn XXXI skarżący naruszenie przez sąd art.4,7,410 kpk i art. 424 § 1 i 2 kpk poprzez :

- uznanie , że zeznania świadków w szczególności R. J. dają podstawę do uznania , że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej ;

- odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. w tym , że nabywał narkotyki od J. na własne potrzeby i nie oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków R. B. , I. K. i innych świadków którzy zeznali , że nie znają oskarżonego J. tj.świadców, J., F., S., F., J., S., P. ;

- bezpodstawne pominięcie wyjaśnień oskarżonego J. w zakresie w jakim z dowodów tych wynika, że kontakty ich były koleżeńskie oraz, że nabywał narkotyki od J. na własne potrzeby ;

- bezpodstawne przyjęcie, że J. i inne osoby brały udział w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy nikt nią nie kierował, a członkowie grupy nie mieli wspólnego celu jakim miało być popełnianie przestępstw ;

- bezpodstawne przyjęcie , że oskarżony J. miał kontakty narkotykowe w Holandii gdy z treści wiadomości sms w języku angielskim takie treści nie wynikają i nie ma dowodów na to ;

- nie uzasadnienie przez sąd I instancji na czym polegała działalność oskarżonego w grupie przestępczej ,

2. za czyn XXXII naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk poprzez :

- nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom współoskarżonego K. G. (1) i zeznaniom świadka P. P. (1) w sytuacji gdy G. miał interes prawny i faktyczny takie depozycje złożyć ;
- pominięcie dowodu z zeznań P. P. (1) w zakresie w jakim zeznał, że : poznał G. dopiero w 2009 roku i , że to oskarżony G. udzielił narkotyku J. ;
- pominięcie dowodu z opinii biegłego N. z której wynika , że na rynku narkotykowym nie występuje środek odurzający o czystości 100%, a występuje w czystości między 5-15% co powinno prowadzić do pomniejszenia ilości przypisanych narkotyków oskarżonemu o co najmniej sześć razy ;
- zaniechanie przez sąd dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań A. S. na okoliczność poznania oskarżonego G. ze świadkiem P. ,

3. za czyn XXXIII naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk wskazując te same uchybienia (powielając je komputerowo) jakie wskazał przy kwestionowaniu skazania za czyn XXXI i XXXII ujmując je w odnośnikach i uwagach przy dotychczasowych zarzutach - częściowo je rozszerzając , częściowo jedynie sygnalizując . Nadto skarżący podniósł , że :

- błędnie sąd ocenił zeznania świadka J. opierając się nie na pierwszych jego zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym ;
- błędną ocenę zeznań J. w zakresie ilości narkotyków nabywanych od J. ;
- sąd oparł się na dokumentach z innych spraw w postaci odpisów aktów oskarżenia gdy te mogą jedynie wskazywać na postawienie oskarżonemu J. zarzutów w innych sprawach ;
- pominięcie przez sąd protokołu z przeszukania mieszkania oskarżonego G. z którego wynikać ma , że znaleziono kartkę z jednym adresem do kontaktu do osoby zajmującej się sprzedażą narkotyków , ta okoliczność wskazywać ma na to nie jest to możliwe, z uwagi na wiedzę obrońcy , że od jednej osoby narkotyków się nie nabywa ;
- odmówienie wiary zeznaniom świadka W. , wskazującego na okoliczności powstania długu u oskarżonego J. i pominięcie faktu jego konfliktu z G. co wynikać ma z akt postępowania przygotowawczego ;
- błędne uznanie, że posiadanie numeru telefonu przez W. do J. świadczy o sprawstwie oskarżonego J. ;
- odmówienie wiary zeznaniom P. R. , M. U. , M. K. ;

4. za czyn XXXIV skarżący nie wskazał przepisów procedury naruszenie których zarzuca sądowi I instancji podnosząc , że metadon , który posiadał oskarżony miał on na własne potrzeby i dlatego kara mu wymierzona jest rażąco surowa ;

5. za czyn XXXV naruszenie przez sąd art. 4,7,410 kpk poprzez :

- odmówienie wiary zeznaniom świadka A. W. i D. W., w których wskazała cel podróży do Holandii inny niż uczynił to G. ;
- pominięciu zeznań D. W., która zeznała, że nie przewoziła narkotyków z Holandii z oskarżonym G., a na etapie postępowania przygotowawczego nie wspominała o wyjeździe do Holandii ;
- przyjęcie , że podczas podróży do Holandii uzgadniane były telefonicznie z innymi osobami transakcje narkotykowe ;
- pominięcie dowodu z opinii biegłych N. i P. odnośnie stanu psychicznego osoby, która odstawiła przyjmowanie narkotyków w szczególności nie skorzystanie z ich wiadomości specjalnych odnośnie oceny przez sąd wyjaśnień K. G. (1) ;

- zaniechanie przez sąd zwrócenia się do wystawcy mandatu w Holandii na nazwisko J. i ustalenia w jakich okolicznościach był on wystawiony .

6. za czyn XXXVI skarżący podniósł jedynie , że nie jest znana w niniejszej sprawie zawartość heroiny w heroinie i dlatego jej ilość przypisana winna być sześciokrotnie zmniejszona , a także to , że oskarżony J. jest uzależniony od heroiny , a wszystkie posiadane narkotyki miał na własne potrzeby co winno być uwzględnione przez sąd przy wymiarze kary .

Obrońca oskarżonego zakwestionował również orzeczenie o przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa przez P. J. w tym zakresie podnosząc jedynie , że popiera zarzuty jakie wskazał przy kwestionowaniu rozumowania sądu odnośnie pozostałych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

W pierwszym rzędzie wskazać należy , że skarga apelacyjna w niniejszej sprawie jest rozwinięta ponad wszelką miarę gdyż same zarzuty stawiane zaskarżonemu orzeczeniu zawarte są na 18 stronach tekstu i to w sytuacji gdy wymienione są one przy pierwszym kwestionowanym czynie, a przy następnych kwestionowanych rozstrzygnięciach sądu I instancji w większości są powielane . Skarżący nie pogrupował zarzutów odnośnie skarżonego orzeczenia , a przy kwestionowaniu rozumowania sądu I instancji w zakresie skazania za poszczególne zachowania - te okoliczności ponownie podnosił rozwijając, bądź ograniczając do minimum swe rozumowanie , by w efekcie zawrzeć stwierdzenia w apelacji jak na jej 13 stronie - „ w zakresie punktu 6 zarzuty zgłoszone w punktach 3-6” „ w zakresie punktu 5 odnośnik 4”. Tymczasem poziom skargi wyznacza waga , a nie liczba zarzutów . W przedmiotowej skardze łącznie obrońca postawił ponad 60 zarzutów . Zarzuty te np. odnoszące się do oceny osobowych dowodów nie w uzasadnieniu apelacji , a jej części wstępnej wskazują na kwestionowanie poszczególnych sformułowań zawartych w zeznaniach czy wyjaśnieniach , a skarżący przy każdym z nich stwierdza „bezpodstawnie sąd odmówił wiary „ . Zdekodowanie tak sporządzonej apelacji bez pogrupowania zarzutów apelacyjnych nie jest możliwe .

Zarzuty te , pogrupowane , bez ich powieleń i skopiowań , sprowadzają się do zarzutu pod adresem sądu I instancji i polegają na :

1. błędzie w ustaleniach faktycznych przez :

- oparcie ustaleń faktycznych na wyjaśnieniach K. G. (1), odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. i zeznaniom świadka P. w zakresie w jakim te dowody pokrywają się . Pominięciu przy ocenie materiału dowodowego zeznań świadków , którzy oświadczyli , że nie znają P. J. i nie czynienie ustaleń na podstawie zeznań świadków którzy w ocenie obrony wzmacniają i uwiarygodniają wyjaśnienia oskarżonego J. , kwestionującego swój udział w grupie przestępczej;

- brak ustalenia zawartości heroiny w heroinie i nie czynienia ustaleń w tym zakresie przez sąd w oparciu o powszechną wiedzę i opinię biegłego N. podającego, że czysta heroina na rynku nie występuje . Efektem tegoż winno być zmniejszenie ilości przypisanej heroiny o sześć razy gdyż domniemywać należy, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomani w swej treści odnosi się do 100% heroiny;

- brak ustaleń w zakresie udziału w grupie przestępczej przez oskarżonego J. oraz uznanie, że grupa istniała jak nie było w niej przywództwa, gdy między ”członkami grupy” istniały koleżeńskie stosunki.

2. naruszeniu prawa procesowego mającego wpływ na treść wyroku przez :

- braku aktywności sądu w dopuszczaniu dowodów z urzędu w postaci : dowodu z zeznań A. S. czy też braku zwrócenia się przez sąd do Holandii w celu ustaleniu okoliczności ukarania mandatem P. J. ;

3. naruszeniu treści art.410 kpk stanowiącego , iż podstawą wyroku mają być wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy – skarżący nie wskazał na jakich dowodach oparł się sąd, których nie ujawnił na rozprawie;

4. naruszenie treści art.424 kpk przez nie wskazanie na czym polegała działalność oskarżonego J. w zorganizowanej grupie przestępczej i sporządzenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia niezgodnie z nim .

Powyższe zarzuty apelacyjne szczegółowo wskazane są w pisemnej apelacji obrońcy oskarżonego , która znajduje się w aktach sprawy .

Odnosząc się do tak pogrupowanych zarzutów uznać trzeba , że wniesiony przez obrońcę środek odwoławczy nie zasługiwał na uwzględnienie, a podniesione w nim zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym i nie mogły stanowić podstawy zmiany ani uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasady sformułowanej w art.7 k.p.k. i pozostała wszechstronną , bezstronną , a nadto nie naruszyła granic swobodnej oceny dowodów , jak również zasad wiedzy , logiki i doświadczenia życiowego. Jak wynika z treści uzasadnienia , Sąd nie pominął przy wyrokowaniu żadnego dowodu , który mógł mieć znaczenie w sprawie, wszystkie okoliczności szczegółowo rozważył i uzasadnił dlaczego i w jakim zakresie zdeterminowały one poczynione ustalenia faktyczne . Sąd Okręgowy w sposób rzetelny i szczegółowy wyjaśnił przyczyny , dla których określone dowody uznał za wiarygodne , a innym tego waloru odmówił , a pisemne uzasadnienie orzeczenia sporządził zgodnie z wymogami art. 424 kpk .

Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów podnoszonych w apelacji , wskazać należy , iż wbrew stanowisku obrońcy , Sąd zastosował jednolite kryteria do oceny wyjaśnień oskarżonego i wyjaśnień współoskarżonego K. G. (1) , a także zeznań świadków , którzy wspierali jedną bądź drugą wersję zdarzeń .

Dokonując oceny depozycji K. G. (1) sąd czynił to nad wyraz starannie sprawdzając przy tym czy mają one odzwierciedlenie w innych dowodach . Sąd zasadnie przyjął , że twierdzenia tej osoby są potwierdzone w całości bądź części zeznaniami świadków W. ,M., (...), S. , O. , D. , Z. , W., G. , M. , Z. , F. , J. , G. czy K. , ale również i W.. Potwierdzenie tych wyjaśnień znajduje się przy tym w dowodzie z oględzin telefonu , którym dysponował G..

Z dowodów tych wynika , że nie tylko o działalność przestępczą pomówiony został oskarżony J. przez K. G. (1). Inne osoby o których wyjaśniał G. przyznały się do takich zachowań i podały w swych zeznaniach te okoliczności i fakty na które on wskazywał . Okoliczność ta wskazuje na to , iż pomawiający miał i ma wiedzę na temat obrotu narkotykami na terenie Ł. i okolic w latach 2008-2009 i wiedzę tę przekazał organom ścigania . Uczynił to aż w 36 wyjaśnieniach w tej sprawie .Nadto wyjaśnienia bądź zeznania K. G. (1) składał i składa w innych postępowaniach dotyczących przestępstw narkotykowych . Ilość zatem składanych wyjaśnień ich obszerność , a także szczegółowość w zakresie poszczególnych osób , czynów, miejsc oraz zdarzeń wskazuje na to , że K. G. (1) w tych zachowaniach przestępczych uczestniczył . Odmienne rozumowanie sądu byłoby wadliwe. Nie można bowiem byłoby logicznie wytłumaczyć skąd o tych zdarzeniach wiedział gdy potwierdzają ich zaistnienie inne osobowe źródła dowodowe , a te źródła powiązane z innymi faktami tworzą logiczną i spójną całość zdarzeń będących przedmiotem postępowań karnych . Zauważyć należy , że przesłuchania świadków były po wyjaśnieniach G. lub w ich trakcie . Świadkowie o naruszeniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomani przez siebie lub inne osoby zeznawały i czyniły to w sposób zgodny z twierdzeniami K. G. (1) . Zeznania świadków korelują przy tym z wyjaśnieniami K. G. (1) . Nie można byłoby logicznie wytłumaczyć dlaczego część osób pomówił bo brały udział w tych zdarzeniach , a inne w tym J. z chęci zemsty, czy też chęci uzyskania nadzwyczajnego złagodzenia kary . Ilość pomówionych osób , która nie kwestionowała wyjaśnień G. jest tak znaczna , że samodzielnie bez depozycji na temat oskarżonego J. jest wystarczająca do tego , aby G. mógł korzystać z przywileju określonego w art. 60 kk.

Nie chcąc powielać uzasadnienia sądu I instancji wskazać należy jedynie na kilka okoliczności przemawiających za prawidłowością ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Zauważyć należy , że świadek W. nie mogła zeznać , że do Holandii wraz z oskarżonymi pojechała w celu zakupu narkotyków, gdyż jak wynika to z zeznań

G. celu tego nie znała. Miała wiedzę od oskarżonych , że cel wyjazdu jej i G. jest turystyczny , a pozostali jadą celem wynajęcia mieszkania . O „przemycie” narkotyków nie wiedziała , nie wiedziała też , że po narkotyki jadą oskarżeni do Holandii . Takiej wiedzy nie miała też świadek W. . W związku z tym , o tym zeznawać nie mogła . Znała tylko wersję wskazaną jej przez J. przed wyjazdem do Holandii . Świadek ta nie mogła zatem zeznawać inaczej niż spójnie z wyjaśnieniami J. czy P. . Gdyby natomiast cel wyjazdu był turystyczny to nie da się logicznie wytłumaczyć , odwiezienia G. i jego konkubiny na dworzec autobusowy , w celu ich powrotu do Polski autobusem . Podróż autobusem miała się odbywać , gdy były wolne miejsca w pojeździe , którym do Holandii przyjechali . Dlaczego zatem G. i W. mieliby wydawać pieniądze na podróż do Polski , gdy J. z pozostałymi osobami w tym samym czasie wracał do niej autem . Jak powiązać ten fakt z twierdzeniami J. , że chciał G. pokazać A. , przy okazji własnego wyjazdu do Holandii , w której przebywali zaledwie jeden dzień - co zatem w tym czasie mieli obejrzeć i co obejrzeli ? . Nie można dać wiary , także w tym zakresie zeznaniom P. P. (1), twierzącego , że nie znał G. , a następnie nie zaprzeczającego wspólnemu wyjazdowi do Holandii . P. podał , jedynie inny jego cel niż turystyczny (wyjazd w celu wynajęcia mieszkania do ukrywania się przed polskim wymiarem sprawiedliwości) , w sytuacji gdy nie potrafił wskazać adresu mieszkania , które zostało wynajęte , a także osoby na , którą to uczyniono . Podnieść należy również , że o takich celach podróży jako uzgodnionych , wyjaśniał G. i o takich celach miały być informowane podróżujące z nimi kobiety . Dlaczego jednak każda z nich znała inny cel podróży skoro wyjazd nie miał charakteru przestępczego . Świadczenie W. i W. złożyły zeznania , które w ich ocenie są prawdziwe , a tylko dlatego , że zeznawały o tym co wiedziały . Ta wiedza nie odpowiadała jednak rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń .

Nadto na faktyczny cel wskazuje fakt połączeń telefonicznych (wiadomości sms) J. z nieznanymi osobami w Holandii . G. wyjaśnia o tym twierząc , że zakupione zostały przed wyjazdem dwa telefony przez J. . Skoro tak się stało to jaki był cel tego zakupu , inny niż do kontaktów telefonicznych . Kontaktom telefonicznym nie zaprzeczają inne dowody , wskazują jedynie na inny ich charakter niż wynika to z wyjaśnień G. . Odmówienie wiary takiemu dowodowi tylko dlatego , że nie potwierdza tego J. nie jest zasadne. Powiązanie natomiast tych twierdzeń G. , z faktem , że celem właściwym podróży był zakup narkotyków , wydają się być wiarygodnym i nie pozbawionym logiki . Telefony zakupiono , aby z nich kontaktować się i to w sytuacji gdy nikt nie zna ich dysponenta czy abonenta . Celem ich zakupu było zatem uniemożliwienie ustalenia osób prowadzących rozmowy za pośrednictwem takich telefonów . Zaznaczyć należy , że ta wersja G. odnośnie wyjazdu do Holandii jest spójna , konsekwentna i zawiera całościowy przebieg zdarzeń , których nie mogłaby przedstawić osoba w nich nie uczestnicząca . Oskarżony G. podaje tyle elementów i szczegółów , które bez ich zaistnienia nie byłyby odtwarzane w taki konsekwentny sposób , aby znalazły potwierdzenie w innych faktach , o których powyżej . Gdyby założyć , jak chce tego skarżący , że inny był cel wyjazdu do Holandii , to jak wytłumaczyć twierdzenia W. i W. (potwierdzające logikę zdarzeń przedstawioną przez G.) co do ich wiedzy na temat wyjazdu do Holandii . Jak wytłumaczyć , że przy tylu depozycjach na temat oskarżonego J. , G. wyjaśnia jeszcze o wyjeździe do Holandii gdy jego cel i przebieg nie był znany organom ścigania , a przez wcześniejsze depozycje osiągnąłby cel jakim miała być zemsta na J. . Zauważyć przy tym trzeba , że podając o tym - swoją osobę wskazuje jako najbardziej uwikłaną w przewóz narkotyków , twierząc konsekwentnie , że sam je przewoził . Co zatem stało na przeszkodzie większemu pogrążeniu oskarżonego J. i wyjaśnienie , że narkotyki były przewożone autem , a on wracał autobusem bo nie chciał w tym przemyśle uczestniczyć . Przy takich depozycjach również mógłby korzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary . Wiążąc te okoliczności uznać należy , że wyjaśnienia K. G. (1) są prawdziwe.

Podobna sytuacja jest z zeznaniami świadka W. - sąd na stronach 89-94 odwrót wskazuje powody dla , których te zeznania uznał za niewiarygodne i dlatego nie są one logiczne i nie odpowiadają prawdzie . Zestawił te zeznania z wyjaśnieniami oskarżonego J. . Wskazać należy tu choćby na brak konsekwencji świadka co do osoby , której przekazał zaliczkę za zakupioną kanapę – raz podaje , że J. raz , że G. . Świadek ten konsekwentnie podaje natomiast , że nie zna J. , a zapłacić miał za kanapę G. choć zakupił ją od J. . W konsekwencji tych twierdzeń podaje , że kanapa miała być dalej sprzedana przez G. . Jak zatem uznać te zeznania za wiarygodne i logiczne , gdy wie sąd o tym , że J. znał G. i mógł sam kanapę stanowiącą własność J. sprzedać bez pośrednictwa W. . Niezrozumiałym jest zatem udział W. w tym przedsięwzięciu . Nielogiczne są także twierdzenia tego świadka , że J. domagał się rat za kanapę gdy tegoż nie znał i nie miał do niego kontaktu telefonicznego , ani on do niego . W tym stanie sąd I instancji nie mógł , inaczej niż to uczynił , ocenić zeznań tego świadka . Za wiarygodnością zeznań tego świadka nie przemawia to , że są one zgodne z

tym co wyjaśnił oskarżony J. . Zgodność tych dowodów sprowadza się bowiem jedynie do zaprzeczania przez każdego z nich swej działalności przestępczej . W. zaprzecza , że kupował narkotyki od J. , a J. zaprzecza , aby je sprzedawał . Osoby te zaprzeczają znajomości ze sobą , a w telefonie J. znajduje się numer telefonu do W. . Dowody te jako nie spójne ze sobą należało zatem odrzucić przy czynieniu ustaleń faktycznych przez sąd I instancji.

Za wiarygodnością wyjaśnień J. nie przemawiają zeznania świadków R. , U. , (...) . Świadczenie Ci nie mają wiedzy o działalności przestępczej oskarżonych będącej przedmiotem niniejszego postępowania , a zeznają o okolicznościach , które miały miejsce po czynie i to w czasie pobytu oskarżonego G. w jednostce penitencjarnej . Te okoliczności nie mają jednak znaczenia dla ustaleń w niniejszej sprawie . Kwestia długu jaki miał mieć G. u J. , tak eksponowana przez obronę , z powodów , o których powyżej nie mogła mieć zasadniczego znaczenia dla wyjaśnień G. . Ewentualna jego zemsta na oskarżonym J. nie była powodem wymyślenia zdarzeń , o których ten wyjaśniał . Mogła być powodem złożenia wyjaśnień , a to dla oceny czy są one wiarygodne nie ma znaczenia.

Podobna sytuacja występuje odnośnie zeznań świadków P. i J. . Sąd ocenił te dowody zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki . Połączył zawarty w nich przebieg zdarzeń z depozycjami G. i w oparciu o te dowody zbudował spójny i nie zawierający luk przebieg wydarzeń .

W zakresie zeznań P. sąd wskazał na powody ich niewiarygodności przy ocenie zdarzeń dotyczących wyjazdu , pobytu i powrotu z Holandii i powielanie tej argumentacji w tym miejscu nie jest celowe .

Odnosnie zeznań świadka J. to stwierdzić trzeba , że zeznania te są jasne , spójne i logiczne . Świadek ten wskazał okoliczności związane z rozpoczęciem kontaktów narkotykowych z P. J. , ich przebieg oraz ilość nabywanych narkotyków . Z zeznań tych wynika również ilość przeprowadzanych transakcji oraz wysokość osiąganego zarobku , a także sposób rozliczeń . Świadek ten wskazuje osoby , którym narkotyk sprzedał . Relacja ta jest szczegółowa i precyzyjna . Nadto znajduje ona potwierdzenie w zeznaniach R. B. , I. K. , a także w wyjaśnieniach K. G. (1) . Z tych powodów dowód ten uznać należy za wiarygodny , a przedstawioną w zeznaniach wersję zdarzeń za odpowiadającą prawdzie . Podnieść należy jeszcze i to , że podstawą prawidłowych ustaleń sądu nie mogą być okoliczności wynikające z ocen i przekonań świadków . Dowodem nie mogą być zatem twierdzenia I. K. w zakresie w jakim wskazuje na to , że nie jest możliwe w środowisku handlarzy narkotyków zaopatrywanie się u jednego sprzedającego czy też posiadanie kontaktu z jedną taką osobą (na co wskazywać mają notatki zabezpieczone u K. G. (1)). Twierdzenie to jest tylko i wyłącznie przekonaniem świadka , a nie dowodem w sprawie . Sąd orzeka na podstawie faktów , a nie przypuszczeń czy ocen osób składających zeznania .

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy , że odmiennosc wyjaśnień oskarżonego J. (od ustaleń faktycznych sądu I instancji) nie oznacza niewiarygodności wyjaśnień K. G. (1) i świadków wspierających tę wersję . Sąd I instancji logicznie tłumaczy dlaczego właśnie te wyjaśnienia uznaje za wiarygodne , a wyjaśnienia J. za nie obdarzone takim walorem . Sąd prawidłowo przyjmuje , że wyjaśnienia oskarżonego J. nie są logiczne i konsekwentne , a przy tym nie mają odzwierciedlenia w całości materiału dowodowego . Spójna i logiczna wersja nie jawi się w oparciu o te wyjaśnienia i zeznania świadków zaprzeczających swemu udziałowi w czynach karalnych . Dowody te , o czym powyżej , nie są wewnątrz i zewnątrz spójne . Rozumowanie sądu , ocena dowodów nie jest zatem dowolna i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7kpk. Tak poczynionych ustaleń nie dezawuuują protokoły rozpraw z innych postępowań , które ujawniono na rozprawie apelacyjnej , a o ujawnienie , których wnosił oskarżony . Protokoły te pochodzą z postępowania w Sądzie Rejonowym dla (...)w sprawie (...) gdzie wyjaśnienia składał K. G. (1) i z postępowania w Sądzie Okręgowym w Ł. w sprawie (...) gdzie zeznawał K. G. (1) . Z protokołów tych wynika , że K. G. (1) w tych postępowaniach występuje w różnych rolach procesowych – świadka lub oskarżonego . Składając zeznania czy wyjaśnienia , czyni to zawsze w zakresie objętym zarzutem w tamtych postępowaniach i jako oskarżony czy świadek odpowiada na pytania zadawane na sali rozpraw przez uprawnione do tego osoby . Zawarte w tych dowodach twierdzenia K. G. (1) nie są sprzeczne z jego depozycjami w tej sprawie . Wyjaśnienia składane w tej sprawie , zostały odczytane w postępowaniach , o których wyżej i K. G. (1) je potwierdził . Zaznaczyć tutaj trzeba , że zeznania , które złożył w sprawie (...) w Sądzie Okręgowym w Ł. nie podlegałyby ujawnieniu w niniejszym postępowaniu i nie mogłyby służyć w niej za dowód – nie można bowiem ujawniać oskarżonemu zeznań jakie złożył w innej sprawie , ujawniać

można jedynie wyjaśnienia . Ewentualna , podnoszona przez oskarżonego J. (nie zauważona przez sąd odwoławczy) , sprzeczność między tymi depozycjami K. G. (1) nie może wpływać na ocenę jego wyjaśnień w niniejszej sprawie , a sąd zeznań jego nie może traktować jako okoliczności wpływającej na tę ocenę . W innej sytuacji naruszona zostałaby przez sąd , fundamentalna zasada prawa procesowego , która gwarantuje oskarżonemu prawo do podawania wersji zdarzenia bez obowiązku zeznawania prawdy i odnoszenia jego wyjaśnień do składanych w innych sprawach zeznań .

Wobec tego zarzut , błędu w ustaleniach faktycznych , którego miał się dopuścić sąd okręgowy , należy odrzucić . Odrzucić jako niezasadny należy również zarzut naruszenia przez sąd art. 424 kpk. Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego , organ orzekający prawidłowo uzasadnił swe orzeczenie , czyniąc to na 154 stronach pisemnych motywów wyroku . Sąd wskazał na jakich dowodach oparł się i jakie fakty uznał za udowodnione ; uzasadniając przy tym podstawy prawne swego orzeczenia . Przy tej ocenie nie pominął żadnego dowodu do którego się ustosunkował , a ustalenia swe oparł na całokształcie ujawnionych na rozprawie dowodów .

Za oczywiście bezzasadny należy uznać zatem także zarzut naruszenia przez sąd treści art.410 kpk . Sąd odwoławczy kontrolując zaskarżone orzeczenie nie dostrzegł takiej sytuacji (oparcia się na materiale nie ujawnionym w toku rozprawy) , a na taką (poza zarzutem) nie wskazał również skarżący .

Sąd szczegółowo na stronach 136-141 uzasadnienia orzeczenia wskazuje dlaczego przypisał oskarżonemu J. działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej . Powołał się przy tym na stanowisko doktryny i judykatury oraz odniósł je do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie . Prawidłowo wskazał na to , że brak ustalenia kierownika grupy , bądź jego faktyczny brak , nie jest przeszkodą do uznania , że grupa istniała i działała. Zauważyć przy tym należy , iż obrońca oskarżonego w środku odwoławczym wskazuje na to , że stanowisko sądu okręgowego w niniejszej sprawie ma potwierdzenie w orzeczeniach innych sądów , w tym Sądu Najwyższego (strona 23 apelacji) . Z takim stanowiskiem nie zgadza się skarżący . Prawem obrońcy jest kwestionowanie powyższego . Powoływanie się jednak na literalną wykładnię art. 258 kk i twierdzenie , że przeczy ona wykładni obowiązującej od wielu lat w orzecznictwie i literaturze jest nieuprawnione , a przynajmniej odważne .

Z poglądem obrońcy nie sposób się zgodzić . Wyciąganie ze słowa zawartego w art.258 kk - „zorganizowanie” - dodatkowych elementów takich jak to , że zorganizowanie polegać ma na działaniu pod przywództwem jest nadinterpretowaniem treści ustawy i znaczeń słów w języku polskim. „Zorganizowanie”- literalna wykładnia tej przesłanki , wskazuje na to jedynie , że między członkami grupy musi być stały węzeł , łączący ich w celu popełnienia przestępstw , a węzeł ten musi przybrać cechy zorganizowania polegającego choćby na podziale ról między członkami grupy . Takie zachowania natomiast szczegółowo wykazał oskarżonemu J. i innym członkom grupy organ I instancji orzekający w niniejszej sprawie . Z ustaleń faktycznych sądu wynika , że między członkami grupy istniał podział ról . J. dostarczał heroinę J. i B. oraz organizował wyjazdy do Holandii w celu zakupu narkotyków . J. i B. przekazywali heroinę K. , a ten dalej ją odsprzedawał . K. , jak wynika z tak poczynionych ustaleń , nie musiał znać oskarżonego J. , jego kontakt ograniczał się do znajomości J. i B. . Brak znajomości między tymi osobami wskazuje zatem na podział ról w tej grupie przestępczej , jej poufny charakter , jej zorganizowanie , a nie na to , że osoby te działały wspólnie i w porozumieniu jak podnosi to apelujący . Gdyby osoby te działały wspólnie i w porozumieniu to by się znały . Pominięte nie zostały zatem przy ustaleniach faktycznych zeznania K. , a jedynie ocenione inaczej niż chciałby tego skarżący .

Reasumując stwierdzić trzeba , że sąd okręgowy prawidłowo ustalił , że wspólnym celem członków grupy było popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i osiągnięcie z tych przestępstw zysku .

Faktowi uczestnictwa w grupie przestępczej , wbrew temu co twierdzi skarżący , nie może zaprzeczać to , że część członków grupy utrzymywała koleżeńskie stosunki to jest J. i J. . Okoliczność ta nie jest warunkiem uznania , że grupa nie istniała. Z ustaleń sądu nie wynika bowiem , aby oskarżony J. czy R. J. kierowali grupą , a więc nie wskazuje na to sąd , że między nimi były jakieś stosunki podległości czy zależności , uniemożliwiające im utrzymywanie stosunków koleżeńskich . Sąd wprost , na karcie 139 uzasadnienia , tę okoliczność eksponuje nie ustalając między tymi osobami stosunków zależności . Wobec tego wbrew twierdzeniom skarżącego zeznania R. J. nie stały się podstawą ustaleń o istnieniu grupy , w której udział brał oskarżony J. .

Sąd nie naruszył również art. 167 kpk nie dopuszczając dowodów z urzędu, o których w części wstępnej apelacji . Odnośnie osoby A. S. sąd I instancji potrzeby przesłuchania jej w charakterze świadka nie dostrzegł. Nie dostrzegł takiej potrzeby również , ani oskarżony J. , ani jego obrońca w toku postępowania przed sądem okręgowym. W postępowaniu apelacyjnym obrońca nie zgłosił również wniosku dowodowego o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka . Skoro zatem żadna ze stron postępowania nie widziała potrzeby przesłuchania tej osoby to trudno uznać za trafny zarzut pod adresem sądu, że dowodu tego nie przeprowadził z urzędu . Tym bardziej nie trafiony jest ten zarzut , gdy weźmie się pod uwagę stwierdzenia zawarte w pisemnych motywach orzeczenia sądu I instancji , z których wynika, że udowodniony jest fakt poznania G. z P. . Zarzucanie sądowi w apelacji , że świadek S. mógł co innego zeznać jak ustalił to sąd i czynienie tego dopiero po tych ustaleniach zawartych w uzasadnieniu orzeczenia , jest zmierzaniem do mnożenia wątpliwości i chęcią przewlekania postępowania przy bierności jego stron , chcących przerzucić ciężar dowodowy na sąd . Identyczna procesowa i faktyczna sytuacja dotyczy kwestii mandatu wystawionego oskarżonemu J. w Holandii . Zwrócenie się do organów policji w Holandii (jak wnosi to obrońca po sześciu latach od wystawienia mandatu , nie składając wniosku dowodowego) z zapytaniem jakie były okoliczności wystawienia mandatu nie jest celowe , a rozsądne w żadnym wypadku . Nie jest bowiem możliwe aby którykolwiek z funkcjonariuszy policji Holandii mógł tak rutynową czynność pamiętać po 6 latach od jej zaistnienia . Ustalenie tych okoliczności nie miałyby przy tym znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy , której przedmiotem nie jest postępowanie mandatowe , a przestępstwa z tzw. ustawy narkotykowej . Okoliczność natomiast , jak podnosi to skarżący , że o tym mandacie nie wspomina G. w swych wyjaśnieniach niczego nie dowodzi – nie wpływa na ocenę wyjaśnień G. ; wskazywać może jedynie na to , że jak twierdzi pomawiający nie był podczas całego pobytu w Holandii wraz z J. i P. . Zauważyć trzeba, również że żadne ze źródeł dowodowych pobytu oskarżonego w Holandii nie kwestionuje.

W ocenie sądu odwoławczego nie jest również zasadny zarzut dotyczący braku ustaleń sądu odnośnie zawartości heroiny w heroinie i w konsekwencji tego , zmniejszenie ilości heroiny przypisanej oskarżonemu J. . Na wstępie rozważań zaznaczyć trzeba , że ustawa o przeciwdziałaniu narkomani w żadnym z przepisów karnych nie posługuje się procentową zawartością narkotyku w narkotyku . Zgodnie z treścią ustawy jej Rozdziału 7 karalność zachowań odnosi się do środków odurzających lub substancji psychotropowych. Co jest środkiem odurzającym określa art.3 ust. 26 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii , a co substancją psychotropową art.3 ust 25 teje ustawy . Definicja określona w art.3 ust. 25 i art.3 ust.26 jest tożsama . Za taki produkt uznać należy „każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy , określoną w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy” . Jakie są to natomiast substancje definiuje załącznik do tej ustawy . Nigdzie w ustawie nie określa ustawodawca zawartości procentowej tej substancji lub środka w finalnym produkcie odurzającym . Ważne jest jedynie , aby substancja lub środek działały na ośrodkowy układ nerwowy . To zaś w niniejszej sprawie jest bezsporne . Żaden ze świadków nie podnosi , że nabywana heroina nie działała i nie spełniała swego zadania , choć różnie określają jej wartość narkotyczną . To zaś czy była ona słaba czy mocna , a tym bardziej jaką miała zawartość procentową , nie ma żadnego znaczenia dla karalności czynu , a tym bardziej nie ma wpływu na jej przypisaną ilość. Ilość środka czy substancji ocenia się bowiem na podstawie „działek” narkotyku . Inne procedowanie doprowadziłoby do uniemożliwienia prokuraturze ścigania przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani , a sądowi orzekanie gdy nie byłoby możliwe przebadanie środka. W tej sytuacji zarzut ten jako bezzasadny należało odrzucić. Podnieść należy również , że wskazane na poparcie tego zarzutu , przez apelującego , orzeczenia sądów (karta 29 apelacji) nie dotyczą stanu faktycznego w niniejszej sprawie , a wobec tego nie mogą przemawiać za uniewinnieniem oskarżonego J. czy korektą ilości narkotyków , o których w przypisanych czynach.

Obrońca oskarżonego w środku odwoławczym podniósł również , że przy ocenie wyjaśnień K. G. (1) (jego zdolności postrzegania zdarzeń , a szczególnie wpływu narkotyków na proces odtwarzania i zapamiętywania zdarzeń) nie wzięto pod uwagę twierdzeń biegłych N. i P. . Zarzut ten jest bezzasadny i to w stopniu oczywistym . K. G. (1) w przedmiotowej sprawie był oskarżonym . W związku z tym o jego stanie zdrowia psychicznego tak w czasie czynu jak i obecnie , zgodnie z treścią art. 202 kpk , wypowiadać się może dwóch biegłych lekarzy psychiatrów . Taką opinię w sprawie wydali biegli M. S. i S. S. (4). Biegli wydali pisemną opinię w sprawie , a następnie na rozprawie ją potwierdzili . Biegli Ci kategorycznie stwierdzili , że K. G. (1) w czasie dokonywania czynów miał zdolność pokierowania swoim

postępowaniem i rozumiał ich znaczenie . Opinia ta nie została przez żadną ze stron zakwestionowana czy uznana przez sąd za niejasną czy niepełną.

Wobec tego opinia ta stanowi dowód w sprawie .

Biegli N. i P. na opinię których powołuje się obrońca oskarżonego, nie wydawali opinii w niniejszej sprawie w trybie art. 202 kpk . Wydawali opinię dla potrzeb postępowania Prokuratury Okręgowej w Ł. w sprawie (...). W tej sprawie K. G. (1) występował jako świadek i badanie jego dotyczyło oceny jego depozycji jako świadka – zdolności postrzegania i odtwarzania przez niego rzeczywistości . O tym wypowiedział się w tamtym postępowaniu lekarz psychiatra G. N. i psycholog K. P. . Nie wypowiedziało się o tym dwóch biegłych psychiatrów . W związku z tym w niniejszym postępowaniu ta opinia nie może być dowodem w sprawie wskazującym na stan zdrowia psychicznego K. G. (1) w czasie czynu gdyż to narusza fundamentalną zasadę z art. 202 kpk. Kodeks postępowania karnego gwarantuje oskarżonemu prawo do składania dowolnych wyjaśnień ; prawdziwych bądź nie zgodnych lub nie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń . Te wyjaśnienia , ich ocenianie nastąpić może w oparciu o inne dowody dopuszczalne w procedurze karnej i podlega ocenie sądu.

Badanie stanu umysłu oskarżonego następować może jedynie w oparciu o opinię dwóch biegłych psychiatrów lub dodatkowo psychologa i to jedynie w zakresie określonym przez art.202 kpk. Nie jest zatem dopuszczalne badanie czy wiarygodne bądź nie , są wyjaśnienia oskarżonego tj. czy ma on zdolność do konfabulacji . Takim badaniom można poddać świadka . W tej sytuacji powoływanie się na tę opinię jest niedopuszczalne i sprzeczne z art. 202 kpk i jako takie nie może przemawiać za niewiarygodnością wyjaśnień G. w tej sprawie . Na marginesie zauważyć można jedynie , że takiej cechy nie stwierdzili biegli N. i P. w innym postępowaniu , co tym bardziej osłabia , a wręcz dezawuuje twierdzenia skarżącego w tym zakresie .

Z tak ocenionego , kompletnego materiału dowodowego sąd zbudował całościowy , spójny stan faktyczny i na jego podstawie ocenił rozmiar i zakres przestępczego zachowania oskarżonego G. .

Do tego zachowania dopasował prawidłowo normy prawne , które oskarżony naruszył i skazał go w prawidłowy sposób za poszczególne zachowania przypisując mu naruszenie konkretnej normy prawnej .

W związku ze skazaniem oskarżonego J., w punkcie 5 wyroku oraz ustaleniem ilości heroiny – jej wartości , sąd orzekł przepadek korzyści majątkowej , którą ten uzyskał z jej sprzedaży .

Ilość tej heroiny i jej wartość wynika z ustaleń sądu poczynionych przy konstruowaniu stanu faktycznego odnośnie zachowań wskazanych w punkcie XXXIII aktu oskarżenia i przypisaniu tego czynu w punkcie 5 wyroku .

Ilość heroiny nie może zostać pomniejszona (jak wnosi to skarżący) z uwagi na to , że na rynku nie występuje heroina o 100% czystości , a jedynie 5-15% .

Te okoliczność sąd II instancji omówił powyżej i dlatego tej argumentacji w tym fragmencie uzasadnienia nie trzeba powielać .

Wobec tego orzeczenie o przepadku korzyści majątkowej w kwocie 324.470 złotych uznać należy za prawidłowe – zgodne z prawem i mające oparcie w ustaleniach faktycznych .

Za każdy z czynów przypisanych P. J. sąd I instancji wymierzył oskarżonemu stosowną karę , której nie można przypisać cech rażącej surowości . Swe stanowisko w tym zakresie sąd I instancji prawidłowo uzasadnił , podając jakie okoliczności poczytał na korzyść ewentualnie na niekorzyść oskarżonego .

Odnosnie zarzutu z aktu oskarżenia XXXIV i XXXVI dotyczącego posiadania środków odurzających przez P. J. , sąd prawidłowo uznał , że posiadane środki nie były na własne potrzeby. Oskarżony J. przyznał się do tego , że posiadał heroinę i metadon . Biegli psychiatrzy stwierdzili u oskarżonego uzależnienie od heroiny . Wskazali , że jest ono w fazie początkowej . Ta okoliczność nie wskazuje jednak na to , że heroinę czy metadon J. posiadał na własne potrzeby .

Ilość heroiny temu przeczy . Ilość metadonu również. Z prawidłowych ustaleń sądu wynika, że metadon nabywał J. nielegalnie , a gdyby się leczył z uzależnienia mógł go nabyć na receptę , co też czynił . Wyjaśnienia oskarżonego , że chciał mieć go „na zapas” nie są w tym zakresie wiarygodne o czym świadczy choćby jego ilość i nielegalny sposób nabywania .

Z tych powodów sąd zasadnie nie przyjął , że posiadana heroina i metadon były na własne potrzeby , biorąc nadto pod uwagę to , że oskarżony zajmował się obrotem środkami odurzającymi .

Zaznaczyć można również i to , że uzależnienie od narkotyków J. nie było tak silne aby gromadził heroinę i metadon na przyszłość, obawiając się , że mu ich braknie kiedy będzie na głodzie narkotykowym. Nadto podnieść należy , iż P. J. w latach 2008-2009 był w stałym posiadaniu narkotyków , a więc nie musiał ich zabezpieczać na własne potrzeby. Nie jest przy tym wiarygodne aby segregował narkotyki na te do sprzedaży oraz te do zużycia i akurat tę część znalazła policja .

Reasumując , stanowisko sądu w tym zakresie jest prawidłowe i nieobarczone żadnymi błędami .

Na poczet orzeczonej kary łącznej sąd zaliczył P. J. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie , co uczynił na podstawie postanowień o tymczasowym aresztowaniu i informacji z jednostek penitencjarnych o odbywaniu w okresie tymczasowego aresztowania innych kar . Orzeczenie w tym zakresie jest prawidłowe , a sąd odwoławczy nie znalazł podstaw faktycznych do jego zakwestionowania , jak chciał tego skarżący .

Z uwagi na niejasność orzeczenia sądu I instancji w punkcie 12 wyroku , zasądzającym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu P. J. , sąd II instancji doprecyzował to orzeczenie i zasądził koszty pomocy prawnej za I i II instancję łącznie zwiększając je o należny podatek Vat w wysokości 23% .

Jednocześnie sąd nie zasądził na rzecz obrońcy z urzędu sześciokrotnej stawki minimalnej za obronę z urzędu przed sądem odwoławczym uznając , że jest ona zbyt wysoka do nakładu pracy obrońcy przy sporządzaniu środka odwoławczego . Tego nakładu pracy nie można mierzyć ilością stron apelacji , a jej treścią , a ta nie wskazuje na to aby za jej sporządzenie zasądzić koszty obrony w zwiększonej kwocie w stosunku do stawki minimalnej należnej za obronę z urzędu .

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie § 19, § 14 ust. 2 pkt 5, § 14 ust. 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i zasądził na rzecz M. E. wynagrodzenie w stawce minimalnej .

Uwzględniając natomiast aktualną sytuację majątkową oskarżonego oraz fakt, iż od dłuższego czasu pozostaje on pozbawiony wolności , Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.